

Sygn. akt I ACa 719/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący : SSA Dorota Ochalska - Gola (spr.)

Sędziowie: SA Anna Cesarz

SA Lilla Mateuszczyk

Protokolant: st. sekr. sąd. Grażyna Michalska

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **Agencji Nieruchomości Rolnych Oddziału Terenowego w P.**

przeciwko **S. J.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 23 marca 2016 r. sygn. akt X GC 469/15

oddala apelację.

Sygn. akt I ACa 719/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 marca 2016 roku Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie z powództwa Agencji Nieruchomości Rolnych Oddziału Terenowego w P. przeciwko S. J. o zapłatę, oddalił powództwo.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

Zgodnie z wpisem w Rejestrze przedsiębiorców KRS pozwany S. J. pełni funkcję prezesa zarządu Rolniczego Przedsiębiorstwa Produkcyjno – Handlowego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. od 21 maja 2002 r. Sprawował wskazaną funkcję także w chwili wymagalności zobowiązań powstałych między powodem a Rolniczym Przedsiębiorstwem Produkcyjno – Handlowym (...) Sp. z o.o. z siedzibą w T..

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym z dnia 22 września 2003 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie o sygn. akt I Nc 601/03 zasądził na rzecz powoda od Rolniczego Przedsiębiorstwa Produkcyjno – Handlowego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w T. kwotę 78.500,88 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 lipca 2003 r. i kosztami zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł. Wobec braku zaskarżenia nakaz zapłaty uprawomocnił się, zaś 04 marca 2004 r. wierzycielowi wydano tytuł wykonawczy. Postępowanie egzekucyjne na podstawie powyższego tytułu wobec zobowiązanej spółki, prowadzone było przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Ostrzeszowie pod sygn. akt KM 425/04. W dniu 20 sierpnia 2004 r. egzekucja przeciwko Rolniczemu Przedsiębiorstwu Produkcyjno – Handlowego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w T. została umorzona wobec bezskuteczności egzekucji.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym z dnia 22 września 2003 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie o sygn. akt I Nc 597/03 zasądził na rzecz powoda od Rolniczego Przedsiębiorstwa Produkcyjno – Handlowego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w T. kwotę 120.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 01 sierpnia 2003 r. do dnia zapłaty i kosztami zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł. Wobec braku zaskarżenia nakaz zapłaty uprawomocnił się, zaś 11 marca 2004 r. wierzycielowi wydano tytuł wykonawczy. Postępowanie egzekucyjne wobec zobowiązanej spółki, prowadzone było przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Ostrzeszowie pod sygn. akt KM 3836/09. W dniu 29 kwietnia 2011 r. egzekucja przeciwko Rolniczemu Przedsiębiorstwu Produkcyjno – Handlowego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w T. prowadzona na podstawie wskazanego tytułu została umorzona wobec bezskuteczności egzekucji.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 07 listopada 2003 r. Sąd Rejonowy w Ostrzeszowie w sprawie o sygn. akt I Nc 247/03, zasądził na rzecz powoda od Rolniczego Przedsiębiorstwa Produkcyjno – Handlowego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w T. kwotę 16.904,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 1.643,83 zł od dnia 8 listopada 2002 r. do dnia zapłaty i od kwoty 15.261,07 zł od dnia 18 grudnia 2002 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł. Wobec braku zaskarżenia nakaz zapłaty uprawomocnił się, zaś 11 lutego 2004 r. wierzycielowi wydano tytuł wykonawczy. Postępowanie egzekucyjne wobec zobowiązanej spółki, prowadzone było przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Ostrzeszowie pod sygn. akt KM 424/04 i w dniu 20 sierpnia 2004 r. zostało umorzone wobec bezskuteczności egzekucji.

Wyrokiem zaocznym z dnia 30 maja 2003 r. Sąd Rejonowy w Ostrzeszowie w sprawie o sygn. akt I Nc 89/02 zasądził na rzecz powoda od Rolniczego Przedsiębiorstwa Produkcyjno – Handlowego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w T. kwotę 25.400,32 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 1 lipca 2002 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami zastępstwa procesowego w kwocie 2.000 zł. Orzeczenie uprawomocniło się, a wierzycielowi wydano tytuł wykonawczy. Postępowanie egzekucyjne wobec zobowiązanej spółki prowadzone było przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Ostrzeszowie pod sygn. akt KM 6/04 i w dniu 20 sierpnia 2004 r. zostało umorzone wobec bezskuteczności egzekucji.

Rolnicze Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Handlowe (...) Sp. z o.o. z siedzibą w T. do chwili obecnej nie dokonało na rzecz powoda zapłaty wszystkich należności wynikających z opisanych wyżej orzeczeń.

Rolnicze Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Handlowe (...) Sp. z o.o. z siedzibą w T. nie zgłosiło wniosku o ogłoszenie upadłości Spółki.

W dniu 20 sierpnia 2014 r. wskutek bezskuteczności egzekucji z majątku Rolniczego Przedsiębiorstwa Produkcyjno – Handlowego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w T. powód wezwał pozwanego do zapłaty łącznej kwoty wraz ze skapitalizowanymi odsetkami w wysokości 368.729,42 zł tytułem niespłaconych zobowiązań zaciągniętych przez Spółkę.

W rozważaniach Sąd Okręgowy uznał, że powództwo podlega oddaleniu w całości z uwagi na skuteczność podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia.

Strona powodowa wywodziła dochodzone pozwem roszczenie z art. 299 § 1 k.s.h. Roszczenie to jest roszczeniem majątkowym a więc zgodnie z art. 117 k.c. ulega przedawnieniu.

Dla oceny zarzutu pozwanego należy zwrócić uwagę na odszkodowawczy charakter odpowiedzialności członków zarządu przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h. Odwołując się do utrwalonego w orzecznictwie poglądu, Sąd pierwszej instancji wskazał, że do roszczeń wierzycieli spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przeciwko członkom jej zarządu mają zastosowanie przepisy o przedawnieniu roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym. Tym samym deliktowa odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zobowiązania spółki wskazuje na przedawnienie roszczeń wierzyciela w terminie określonym w art. 442¹ § 1 k.c., który stanowi, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech

od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, jednakże nie później niż z upływem lat dziesięciu od dnia w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę.

W ocenie Sądu Okręgowego, w rozpoznawanej sprawie brak było przesłanek do dokonywania ustaleń i rozważań co do tego, czy działanie pozwanego jako prezesa zarządu spółki będącej dłużnikiem powoda stanowiło przestępstwo.

Po pierwsze strona powodowa nie sformułowała takiego wniosku ani w pozwie, ani nawet po podniesieniu przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia. W przekonaniu Sądu pierwszej instancji prowadzenie z urzędu postępowania celem ustalenia, czy działanie strony stanowi przestępstwo, w braku takiego zarzutu powoda, stanowiłoby jawne i oczywiste naruszenie zasady kontradyktoryjności procesu cywilnego. Sąd cywilny nie jest reprezentantem interesów jednej ze stron, ale bezstronnym arbitrem mającym rozpoznać sprawę w granicach określonych przez strony poprzez wskazanie okoliczności i zarzutów uzasadniających ich stanowiska.

Po wtóre, nawet gdyby uznać, że kwestię oceny czy działanie pozwanego było przestępstwem sądu cywilny powinien brać pod uwagę z urzędu, to jednak dla jej dokonania niezbędne jest przeprowadzenie postępowania dowodowego w celu ustalenia znamion czynu karalnego, takich jak np. chociażby zamiar sprawcy, rodzaj winy i jej stopień. Zgodnie zaś z ogólną zasadą ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) kwestie te wykazać powinna strona, która z faktu, że dane zachowanie stanowiło przestępstwo wyciąga skutki prawne, a więc w rozpoznanej sprawie strona powodowa powołująca się na dłuższy okres przedawnienia wynikający z § 2 art. 442¹ k.c.

Sąd Okręgowy nadto odkreślił, że w przypadku kwestii terminu przedawnienia roszczenia z art. 299 k.s.h. następuje kolejne odwrócenie zasady rozkładu ciężaru dowodu. Nie jest to bowiem jednak z przesłanek egzoneracyjnych członka zarządu, których wykazanie leży po stronie pozwanego. Strona powodowa obowiązku dowodowemu nie podołała nie zgłaszając żadnych wniosków dowodowych i to nie tylko na okoliczność, czy faktycznie pozwany nie zgłosił wniosku o upadłość spółki handlowej pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki (znamiona czynu z art. 586 k.s.h.), ale nawet np. z przesłuchania strony pozwanej celem ustalenia istnienia i stopnia winy pozwanego.

Stąd też w sprawie, w ocenie Sądu pierwszej instancji, brak jest podstaw do przyjęcia dłuższego niż wynikający z art. 442 § 1 k.c. 3-letniego terminu przedawnienia.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że przy odpowiedzialności z art. 299 k.s.h. wierzyciel dowiadyuje się o szkodzie już w chwili, gdy poweźmie wiadomość, że majątek spółki nie wystarcza na zaspokojenie jego należności. Nie może to nastąpić wcześniej niż po uzyskaniu prawomocnego wyroku sądowego przeciwko spółce. Począwszy od momentu uzyskania prawomocnego wyroku przez wierzyciela, dokładny moment powzięcia wiadomości o bezskuteczności egzekucji zależy w znacznej mierze od zachowania samego wierzyciela, a mianowicie od tego, w jakim terminie złoży wniosek o nadanie wyrokowi klauzuli wykonalności oraz w jakim terminie złoży wniosek o egzekucję.

Stosując regułę z art. 120 § 1 zd. 2 k.c. Sąd pierwszej instancji przyjął, że jeżeli dowiedzenie się przez wierzyciela o szkodzie wymaga podjęcia przez niego określonych czynności, termin przedawnienia z art. 442¹ § 1 k.c. należy liczyć od dnia, w którym wierzyciel – podejmując te czynności w najkrótszym możliwym czasie – uzyskałby wiedzę o szkodzie. Jeśli więc, po powstaniu pierwszych podejrzeń co do osoby sprawcy poszkodowany ma możliwość zdobycia dalszych informacji potwierdzających to podejrzenie, bieg 3-letniego terminu należy liczyć od chwili, w której przy zachowaniu należytej staranności mógł być takie dalsze informacje zdobyć.

Ostatecznie Sąd Okręgowy uznał, iż w przedmiotowej sprawie bieg terminu przedawnienia roszczenia przeciwko członkowi zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością rozpoczyna się najpóźniej w dniu wydania postanowienia przez komornika o umorzeniu egzekucji prowadzonej z majątku Spółki z uwagi na bezskuteczność egzekucji.

Powód sam powołał się na tą okoliczność i przedstawił na jej wykazanie postanowienia organu egzekucyjnego. Tym samym od tego momentu, wobec istniejącej już wcześniej jawności danych rejestrowych Rolniczego Przedsiębiorstwa

Handlowego (...) z siedzibą w T., z których wynikało, że pozwany jest prezesem zarządu, rozpoczął się bieg terminu przedawnienia.

Postępowania egzekucyjne prowadzone przez Komornika Sądowego działającego przy Sądzie Rejonowym w Ostrzeszowie o sygn. akt KM 425/04, KM 424/04 i KM 6/04 zostały umorzone w dniu 20 sierpnia 2004 r. z uwagi na bezskuteczność egzekucji. Natomiast postępowanie egzekucyjne zarejestrowane pod sygnaturą akt KM 3836/09 zostało umorzone postanowieniem z dnia 29 kwietnia 2011 r. również z uwagi na bezskuteczność egzekucji. Od czasu wydania postanowień z dnia 20 sierpnia 2004 r. do dnia wytoczenia powództwa przeciwko pozwanemu minęło ponad 11 lat i ok. 5 miesięcy, a od daty postanowienia z dnia 29 kwietnia 2011 r. do dnia wytoczenia powództwa ponad 3 lata i 10 miesięcy, co czyni zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego skutecznym.

Z tych względów Sąd Okręgowy powództwo oddalił z uwagi na przedawnienie objętego nim roszczenia.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

- 1) naruszenie prawa materialnego poprzez błędne zastosowanie przepisu art. 299 § 2 k.s.h. i uznanie, że pozwany uwolnił się z odpowiedzialności względem wierzyciela Rolniczego Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego (...) Sp. z o.o., pomimo braku wykazania przez pozwanego okoliczności egzoneracyjnych;
- 2) naruszenie prawa materialnego poprzez nie zastosowanie przepisu art. 299 § 1 k.s.h. i uznanie, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności za zobowiązania spółki, w której jest członkiem zarządu i oddalenie powództwa;
- 3) naruszenie prawa materialnego poprzez nie zastosowanie przepisu art. 586 k.s.h. i nie uznanie, że zachowanie pozwanego wypełniało znamiona występku;
- 4) nie rozpoznanie istoty sprawy poprzez błędne zastosowanie przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 442¹ § 1 k.c. zamiast przepisu 442¹ § 2 k.c. do ustalonego w sprawie stanu faktycznego, co w konsekwencji doprowadziło do uznania roszczenia za przedawnione;
- 5) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy poprzez:
 - a) naruszenie art. 232 k.p.c. i przyjęcie, że powódka nie wywiązała się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z której wywodzi skutki prawne,
 - b) naruszenie art. 234 k.p.c. i pominięcie domniemania prawnego istnienia przesłanek odpowiedzialności takich jak szkoda, wina i związek przyczynowy pomiędzy szkodą a zachowaniem pozwanego jako członka zarządu,
 - c) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, w skutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy poprzez naruszenie art. 233 k.p.c. i dokonanie oceny dowodów w sposób nieszczeronny z pominięciem dowodów przedstawionych przez powódkę na poparcie istnienia zobowiązania pozwanego jako odpowiedzialnego za zobowiązania spółki na podstawie art. 299 k.s.h.

W następstwie powyższych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz strony powodowej kwoty 376.839,99 zł wraz z odsetkami ustawowymi zgodnie z żądaniem pozwu, a ewentualnie - o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz strony powodowej kosztów postępowania za obie instancje.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne, za wyjątkiem przyjętej jako bezsporna okoliczności, że Rolnicze Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Handlowego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w T. nigdy nie zgłosiło wniosku o ogłoszenie upadłości Spółki.

W oparciu o dowody zebrane w postępowaniu przed Sądem Okręgowym, Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, co następuje:

W toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Ostrzeszowie pod sygn. akt KM 425/04, w protokole z dnia 21 kwietnia 2004 r. organ egzekucyjny wskazał, iż w toku czynności ustalono, że postępowanie upadłościowe prowadzone przeciwko dłużnikowi – Spółce (...) w Sądzie Rejonowym w Kaliszu zostało umorzone z powodu braku majątku spółki (protokół k 9 w załączonych aktach sygn. KM 425/04).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej nie zasługuje na uwzględnienie.

Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie pozostawia wątpliwości co do podstawy oddalenia powództwa wywodzonej z przepisu art. 117 § 2 k.c. w związku z art. 442¹ § 1 k.c., w następstwie skutecznie podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem. Ustawowym skutkiem przedawnienia jest powstanie po upływie terminu przedawnienia po stronie tego, przeciw komu przysługuje roszczenie, uprawnienia do uchylenia się od jego zaspokojenia, czyli tzw. zarzut peremptoryjny. Wykonanie tego uprawnienia powoduje, że roszczenie już nie może być skutecznie dochodzone. Sąd pierwszej instancji nie czynił zatem szczegółowych ustaleń faktycznych i rozważań w przedmiocie merytorycznej podstawy żądania wywodzonej z art. 299 § 1 k.s.h., ani też nie oceniał ewentualnych przesłanek egzoneracyjnych pozwanego zastrzeżonych w art. 299 § 2 k.s.h., czemu zresztą dał jednoznacznie wyraz w końcowym fragmencie uzasadnienia (vide k 97 akt).

W tym stanie rzeczy, jako oczywista jawi się bezzasadność przywołanych w apelacji zarzutów naruszenia prawa materialnego tj. zarzutu błędnego zastosowanie przepisu art. 299 § 2 k.s.h. poprzez uznanie, że pozwany uwolnił się z odpowiedzialności względem wierzyciela Rolniczego Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego (...) Sp. z o.o., pomimo braku wykazania przez pozwanego okoliczności egzoneracyjnych oraz zarzutu niezastosowania przepisu art. 299 § 1 k.s.h. poprzez przyjęcie, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności za zobowiązania spółki, w której jest członkiem zarządu. W świetle utrwalonego poglądu judykatury, skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia jest wystarczającą podstawą dla oddalenia powództwa, bez potrzeby ustalania, czy zachodzą wszystkie przesłanki materialnoprawne, uzasadniające jego uwzględnienie, a badanie tych przesłanek, w takiej sytuacji jest zbędne (tak SN w uzasadnieniu uchwały całej izby SN z dnia 17 lutego 2006 r. w sprawie III CZP 84/05, OSNC 2006/7-8/114). Podobnie bezprzedmiotowe jest badanie ewentualnych innych podstaw uwolnienia pozwanego od odpowiedzialności, skoro w razie podniesienia zarzutu przedawnienia przez dłużnika sąd nie może przyznać ochrony wierzycielowi i jego powództwo o zasądzenie roszczenia winno ulec oddaleniu z tej przyczyny (vide wyrok SN z dnia 8 kwietnia 2016 r. w sprawie I CNP 21/15, LEX nr 2050667).

Do treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku i rzeczywistych motywów oddalenia powództwa nie przystaje także zarzut rzekomej sprzeczności ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego na skutek naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Twierdzenie apelującego o pominięciu dowodów przedstawionych przez stronę powodową na poparcie istnienia zobowiązania pozwanego wynikającego z art. 299 k.s.h. można przypisać wyłącznie temu, że skarżący wywiódł środek odwoławczy wprost, nie znając pisemnych motywów zaskarżonego wyroku. W inny sposób nie da się racjonalnie uzasadnić twierdzenia o rzekomym pominięciu dowodów zaofiarowanych przez stronę powodową, skoro powód w toku całego postępowania ograniczył się wyłącznie do przedstawienia dowodów z dokumentów załączonych do pozwu, które to dowody Sąd pierwszej instancji w całości uznał za wiarygodne i uczynił podstawą ustaleń faktycznych przedstawionych w uzasadnieniu wyroku.

Co więcej, wskazując na uchybienie zasadzie swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. skarżący nie wyjaśnia, które dowody i z jakich przyczyn zostały przez Sąd pierwszej instancji wadliwie ocenione. Zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. byłby skuteczny tylko wówczas, gdyby apelujący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie

doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, LEX nr 172176). Prawidłowo skonstruowany zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. powinien być połączony z zarzutem błędnych ustaleń faktycznych. W apelacji powinno zostać zatem wyjaśnione, które dowody, w jakim zakresie i dlaczego, zdaniem strony skarżącej, zostały przez Sąd Okręgowy ocenione z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji, które ustalenia faktyczne tego Sądu są wadliwe i jakie powinny być ustalenia prawidłowe, ewentualnie jakich ustaleń zabrakło w zaskarżonym wyroku. Tym wymogom nie odpowiada apelacja strony powodowej.

Niezasadne są także kolejne zarzuty naruszenia przepisów postępowania tj. art. 234 k.p.c. i art. 232 k.p.c., bowiem sugerowane w apelacji uchybienia nie przełożyły się na wynik postępowania. Podstawą oddalenia powództwa był skuteczny zarzut przedawnienia roszczenia powołany przez pozwanego, przy czym Sąd Okręgowy dla uzasadnienia swego stanowiska przyjął, że roszczenie strony powodowej wywodzone z art. 299 § 1 k.s.h. ma charakter odszkodowawczy i przedawniło się wraz z upływem 3-letniego terminu przedawnienia z art. 442 ¹ § 1 k.c., którego bieg wyznaczają odpowiednio kolejne postanowienia o umorzeniu egzekucji z powodu braku majątku dłużnika. Dla podważenia tego stanowiska całkowicie bezprzedmiotowe pozostają zatem odwołania do art. 234 k.p.c. i domniemania prawnego odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego jako członka zarządu spółki będącej dłużnikiem powoda, czy do art. 232 k.p.c. i wadliwej oceny, że apelujący nie wywiązał się z obowiązku wykazania okoliczności, z których wywodzi skutki prawne, przy założeniu, że chodzi o fakty relewantne prawnie w rozumieniu art. 227 k.p.c. dla wykazania odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego z art. 299 § 1 k.s.h.

Skarżący mógłby skutecznie zakwestionować zaskarżone rozstrzygnięcie jedynie przez podważenie przesłanek tych przepisów prawa materialnego, które stanowiły podstawę oddalenia powództwa tj. art. 117 § 2 k.c. w związku z art. 442 ¹ § 1 k.c. Strona powodowa powołuje tego rodzaju argumenty w ramach ostatniego zarzutu apelacji tj. zarzutu błędnego zastosowanie przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 442 ¹ § 1 k.c. zamiast przepisu 442 ¹ § 2 k.c. do ustalonego w sprawie stanu faktycznego.

Z uzasadnienia apelacji jasno wynika, że apelujący nie kwestionuje ani odszkodowawczego charakteru dochodzonego pozwem roszczenia, ani okoliczności wyznaczających początek biegu terminu jego przedawnienia. Nie powołuje się także na zdarzenia, które mogłyby prowadzić do przerwania lub zawieszenia biegu terminu przedawnienia. Argumentacja strony powodowej powołana na poparcie analizowanego zarzutu wyraża się w twierdzeniu, że w świetle przedstawionych przez skarżącego dowodów Sąd Okręgowy zobligowany był ustalić i przyjąć, iż zachowanie pozwanego wyczerpuje znamiona występku zdefiniowanego w art. 586 k.s.h., a w konsekwencji zastosować termin przedawnienia z art. 442 ¹ § 2 k.c. Przedstawione stanowisko nie zasługuje jednak na aprobatę.

Nie kwestionując uprawnień Sądów obu instancji do samodzielnego ustalenia w toku niniejszego postępowania, czy zachowanie pozwanego stanowiło przestępstwo stypizowane w art. 586 k.s.h., nie sposób pominąć, że wynikający z art. 6 k.c. ciężar wykazania tego rodzaju okoliczności spoczywał na stronie powodowej, która wobec oczywistego upływu terminu przedawnienia z art. 442 ¹ § 1 k.c., zainteresowana była wykazaniem szczególnego, wydłużonego terminu przedawnienia dochodzonego roszczenia. Rację ma Sąd pierwszej instancji, akcentując w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż w toku postępowania po powołaniu przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia, strona powodowa nie tylko nie zaoferowała żadnego dowodu dla wykazania, że zachowanie pozwanego nosi znamiona czynu zabronionego, ale nawet nie podniosła tego rodzaju twierdzeń.

Tymczasem stwierdzenie przez sąd cywilny, że popełnione zostało przestępstwo, wymaga dokonania własnych ustaleń dotyczących istnienia podmiotowych i przedmiotowych znamion przestępstwa, według zasad przewidzianych w prawie karnym. Sąd cywilny zobligowany jest zatem uwzględnić przepisy prawa karnego materialnego dotyczące zamiaru sprawcy, rodzaju winy i jej stopnia (tak m.in. SN w wyroku z dnia 18 grudnia 2008 r., w

sprawie III CSK 193/08, LEX nr 487538; w wyroku z dnia 9 kwietnia 2015 r. w sprawie V

V CSK 441/14, OSNC 2016/3/38). Z całą pewnością odpowiedzialność karna z art. 586 k.s.h. nie jest oparta na domniemaniu winy, a dla jej wykazania strona nie może skutecznie odwoływać się do konstrukcji domniemania prawnego uregulowanego w art. 234 k.p.c. Jedyne dowody z dokumentów zaoferowane przez powoda mogą co najwyżej dowodzić bezprawności zachowania pozwanego, ale nie przesłanek subiektywnych odpowiedzialności karnej z art. 586 k.s.h. w postaci winy umyślnej, choć i w tej materii Sąd Apelacyjny powziął wątpliwości, którym dał wyraz czyniąc dodatkowe ustalenia faktyczne. Wbrew tezie apelacji, brak jest bowiem w rozpatrywanej sprawie dostatecznych przesłanek dla przyjęcia w oparciu o art. 230 k.p.c. , że dłużnik nigdy nie zgłosił wniosku o swoją upadłość. Pozwany nie wypowiedział się w tej kwestii, gdyż swą obronę ograniczył do podniesienia zarzutu przedawnienia roszczenia. Jednakże uważna analiza wszystkich zebranych w sprawie dowodów, w tym powołanego w ramach dodatkowych ustaleń faktycznych protokołu organu egzekucyjnego w sprawie sygn. akt KM 425/04, nie pozwala przyjąć tej okoliczności za bezsporną.

Niezależnie od sygnalizowanych wyżej wątpliwości, nawet przy hipotetycznym założeniu, że wniosek o ogłoszenie upadłości Rolniczego Przedsiębiorstwa Produkcyjno – Handlowego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w T. nigdy nie został złożony, zebrane w sprawie dowody nie pozwalają na pozytywne ustalenie podmiotowych znamion czynu zabronionego. Występek określony w art. 586 k.s.h. jest przestępstwem umyślnym. W piśmiennictwie wskazuje się zatem, że błąd sprawcy co do tego, iż zachodzą określone prawem przesłanki zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości (przesłanki te obiektywnie zachodziły, a sprawca sądził, że nie zachodzą), powoduje dekompletację znamion umyślności i brak odpowiedzialności karnej nawet wtedy, gdy błąd nie był zawiniony (tak M. Rodzyńkiewicz – Kodeks spółek handlowych. Komentarz, wyd. IV, LexisNexis 2014 – teza 4 do art. 586; podobnie A. Kidyba – Komentarz aktualizowany do art. 301 -633 Kodeksu spółek handlowych, LEX 2016). W rozpatrywanej sprawie strona powodowa nie zaoferowała żadnego dowodu dla wykazania wiedzy pozwanego o istnieniu przesłanek ogłoszenia upadłości Spółki (...) i przyczyn, dla których ewentualnie zaniechał on złożenia wniosku o ogłoszenie jej upadłości. Z całą mocą należy podkreślić, że w obowiązującym modelu postępowania cywilnego nie jest rzeczą Sądu zastępowanie stron w czynnościach, do których obliguje je przepis art. 232 k.p.c. W szczególności Sąd nie jest zobowiązany do zarządzenia dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych, pozwalających na ich udowodnienie. Nie ma też obowiązku przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Z art. 6 k.c. płynie generalny wniosek, że prawa podmiotowe mogą być skutecznie dochodzone o tyle, o ile strona jest w stanie przekonać sąd co do faktów, z których wyprowadza korzystne dla siebie twierdzenia (tak m.in. M. Pyziak-Szafnicka - Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna pod red. P. Księżaka i M. Pyziak – Szafnickiej, LEX 2014 teza 2 do art. 6 k.c.).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.